



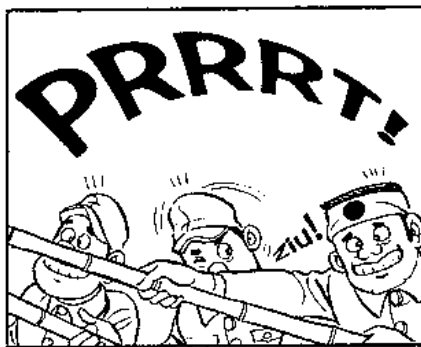
Pchnię-  
cie!



Przy  
jąc  
posta-  
wę!



Do licha!  
Nie można się  
skupić przez  
te jego baki!



**PRRR!**



**RACJA,  
RACJA!**

Panie przewodniczący,  
niech go pan stąd  
wyrzuci! To defetysta  
i zdrajca!

Nic na to nie poradzę.  
Jak zaczynam się  
skupiać, to mimo woli  
puszczam baki.



Jako  
Japończyk  
powinien się  
pan wstydzić!

Panie Nakaoka, dość tego!  
Niechże się pan opanuje! My tu  
dajemy z siebie wszystko, żeby  
Japonia mogła zwyciężyć.



Wyszlelają nas  
jak kaczki, nawet  
nie zdążymy się  
do nich zbliżyć!

Czy wy naprawdę myślicie,  
że uda nam się pokonać  
Jankesów za pomocą tych  
bambusowych kijków?!



**DO LICHA! DLACZEGO OD RAZU  
„ZDRAJCA”? PRZECIEŻ JA TYLKO  
PUŚCIŁEM BAKA! TO MOGŁO SIĘ  
PRZYTRAFIĆ KAŻDEMU!...**



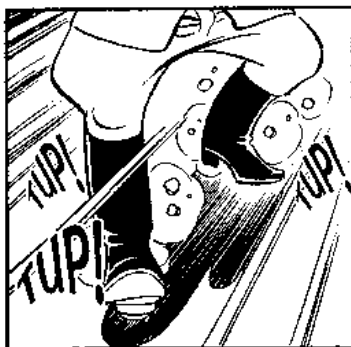
...bo martwe ciało sztywnieje i po jakimś czasie jej wyjęcie staje się trudne. Jasne?

Następnie trzeba szybko wyciągnąć lancę...



W czasie ataku całą siłę musicie skupić w okolicy żołądka tak, by jednym silnym pchnięciem przebić serce wroga.

MH... uwaga, panowie!

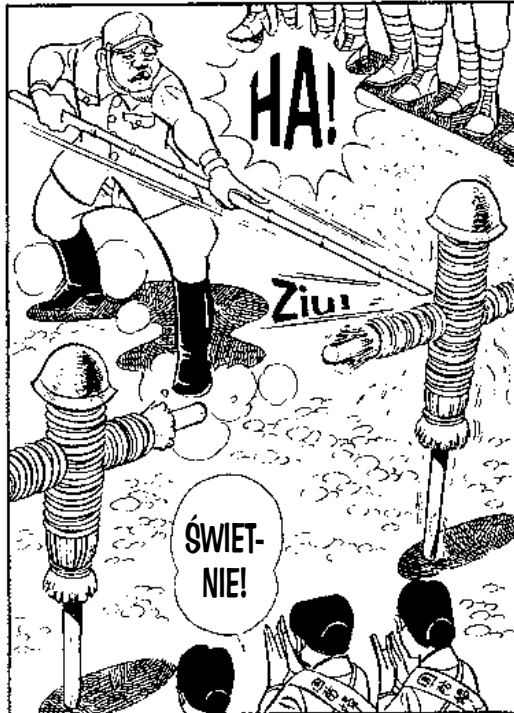


Teraz zademonstruję atak.



Jest świetny! No ale jeśli zabił 40 ludzi, to na pewno wie, jak to robić...

Ech, widać, że to prawdziwy weteran...



HA!

Ziui!

ŚWIETNIE!



TERAZ WSZYSCY DO ATAKU! PRZEBIJCIE AMERYKAŃSKIE I BRYTYJSKIE DIABŁY!!!



A kto by mógł odstawiać taką szopkę na trzeźwo?



Pan jest pijany, panie Nakaoka!

Epp!

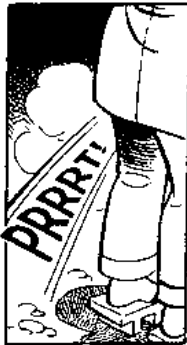


EVA!



Nie mogę, ostatnio jadam wyłącznie bataty.

Niech pan przestanie smrodzić!



PRRR!



Wstydź się pan!

Pan jest niepoważny! Kto miałby czelność przychodzić na tak ważne ćwiczenia po pijanemu?!



Przepraszam, jeśli idzie o baki, to dziś puszczam je bezwiednie...

Psiakrew, co za wkurzający typek!



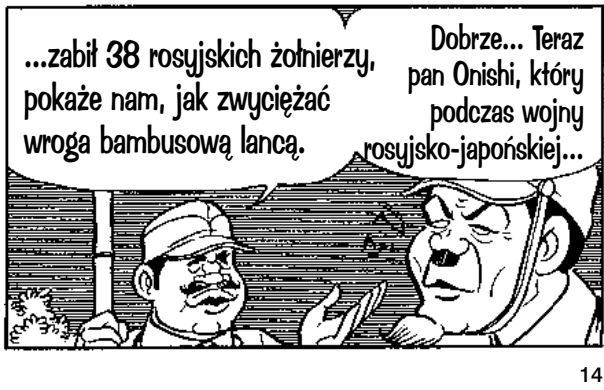
Epp!

Pan puszcza baki, bo nie jest pan skoncentrowany! Proszę wziąć się w garść! Z taką postawą nigdy nie pokona pan amerykańskich żołnierzy!



O, przepraszam!

Chwileczkę, panie przewodniczący rady osiedlowej! Kto jak kto, ale pan powinien dobrze wiedzieć, że zabiłem 40 żołnierzy!



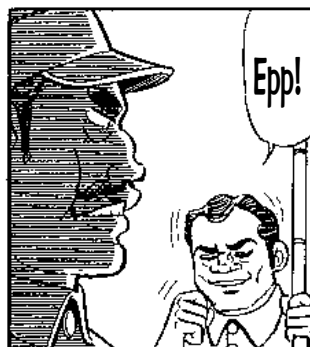
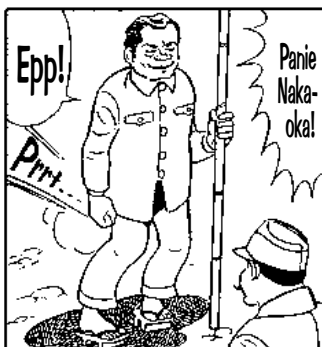
...zabił 38 rosyjskich żołnierzy, pokaże nam, jak zwyciężać wroga bambusową lancą.

Dobrze... Teraz pan Onishi, który podczas wojny rosyjsko-japońskiej...

Przygotowując się do ostatecznego starcia lądowego z parszywymi Jankesami i Anglikami, rozpoczynamy teraz ćwiczenia z bambusowymi kijami!



<sup>1)</sup> Ruszaj do boju, narodzie japoński! <sup>2)</sup> Zniszczymy amerykańskie i angielskie bydlę!





Ja to ci zazdroszczę, Akira. Na wsi dostaniesz do zarcia śliwki daktylowe i kasztany. Też bym chciał tam pojechać.



Będę spokojniejsza, wiedząc, że choć jeden z was jest gdzieś, gdzie nie ma nalotów!

Akira, nie rozczulaj się!



Mhm...

Szkoda ci, nie?

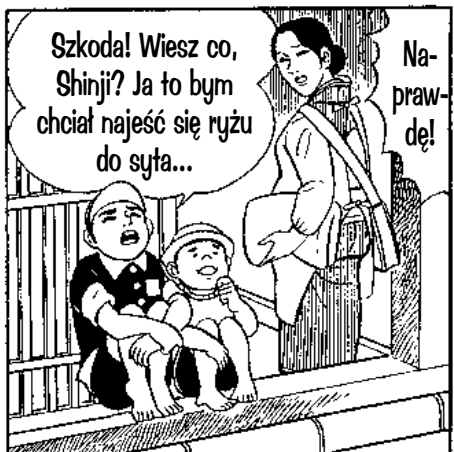


Bo Eiko jest za staba.

To dlaczego Eiko nie jedzie na wies? Przecież jest już w piątej klasie!

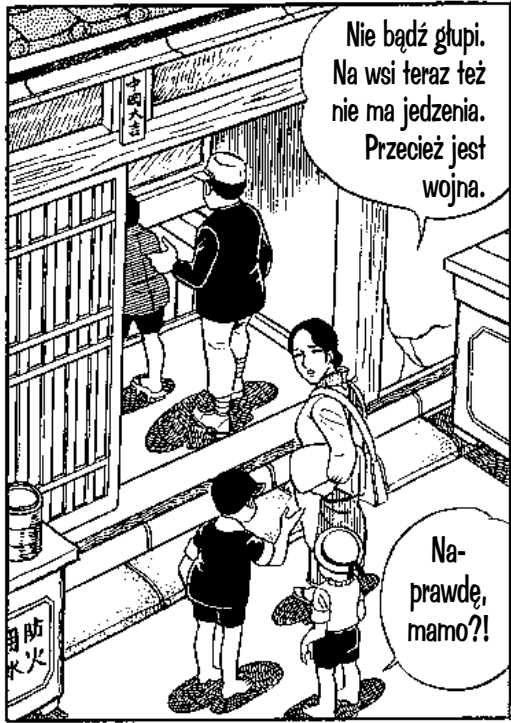


Gen, ty nie możesz jechać. Jesteś dopiero w drugiej klasie, a ewakuacja obejmuje uczniów od trzecich klas wzwyż.



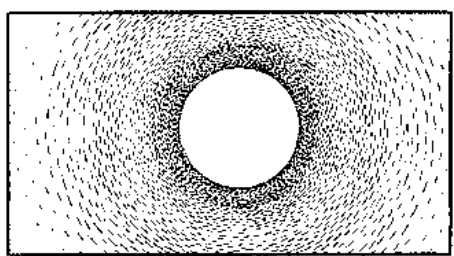
Szkoda! Wiesz co, Shinji? Ja to bym chciał najeść się ryżu do syta...

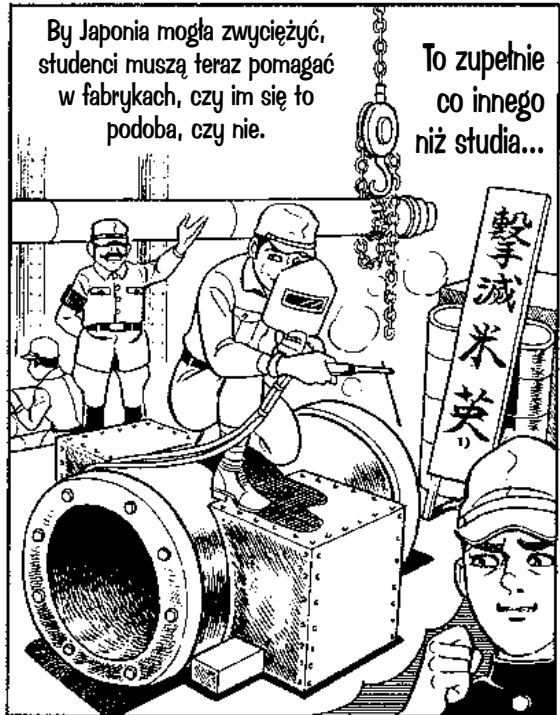
Na-prawdę!

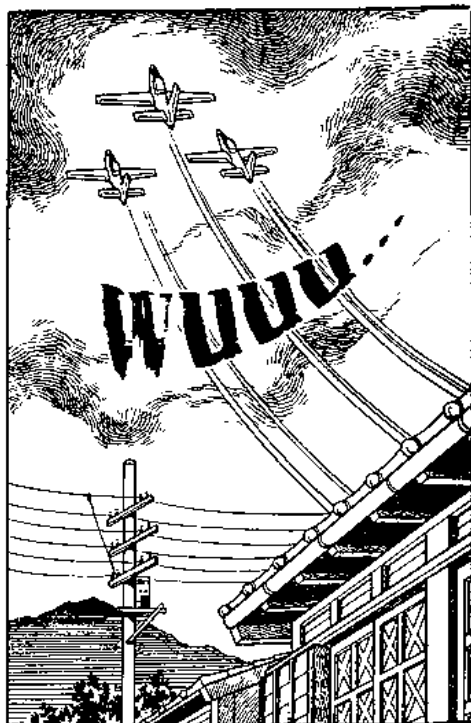
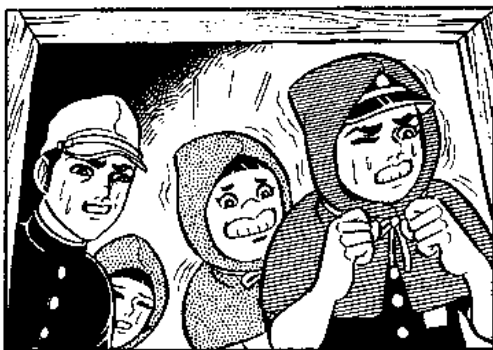
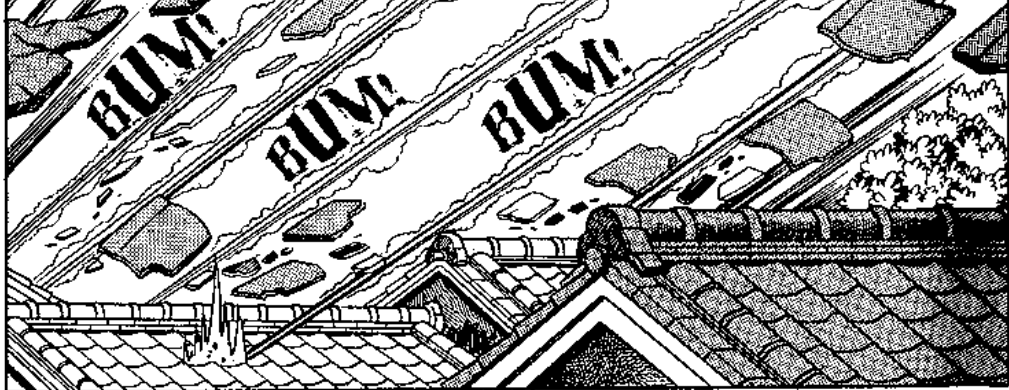


Nie bądź głupi. Na wsi teraz też nie ma jedzenia. Przecież jest wojna.

Na-prawdę, mamo?!



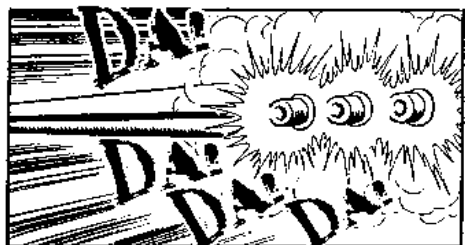
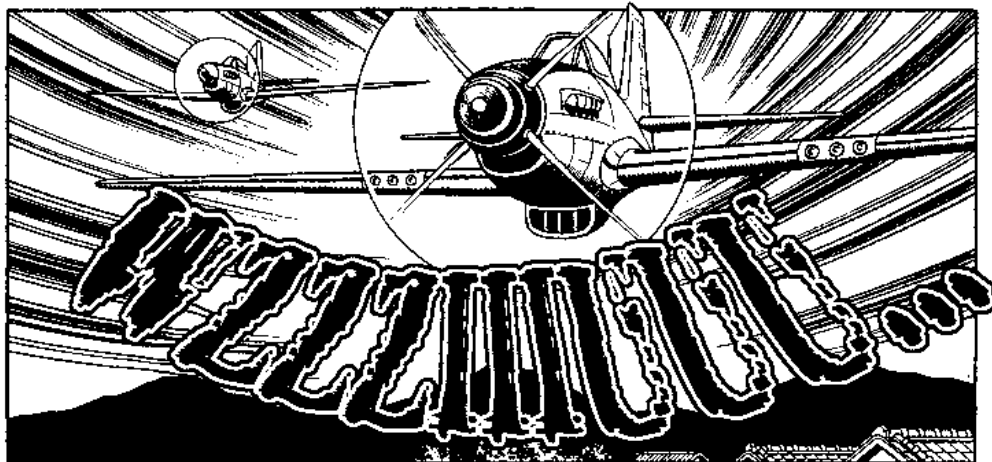
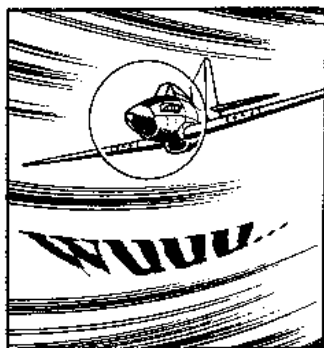
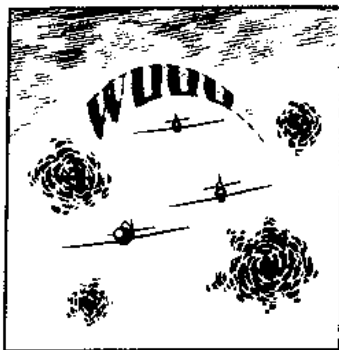


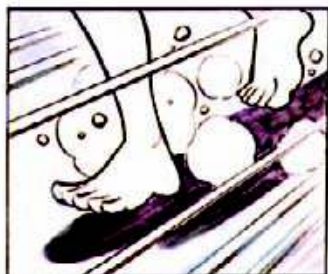
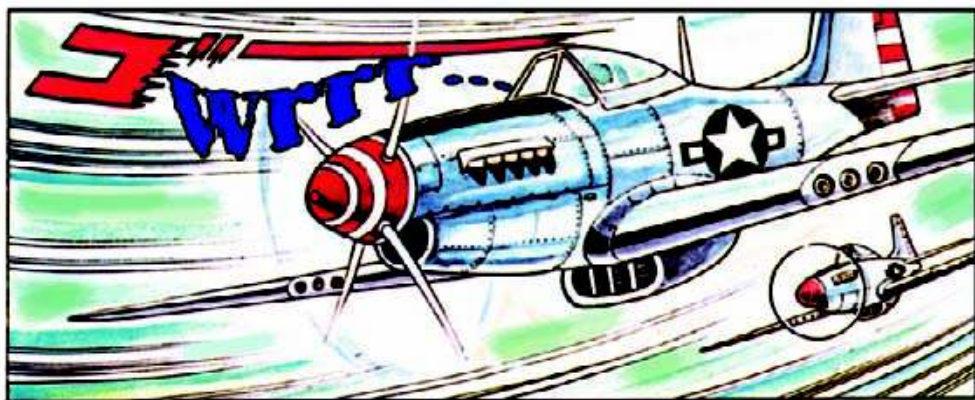




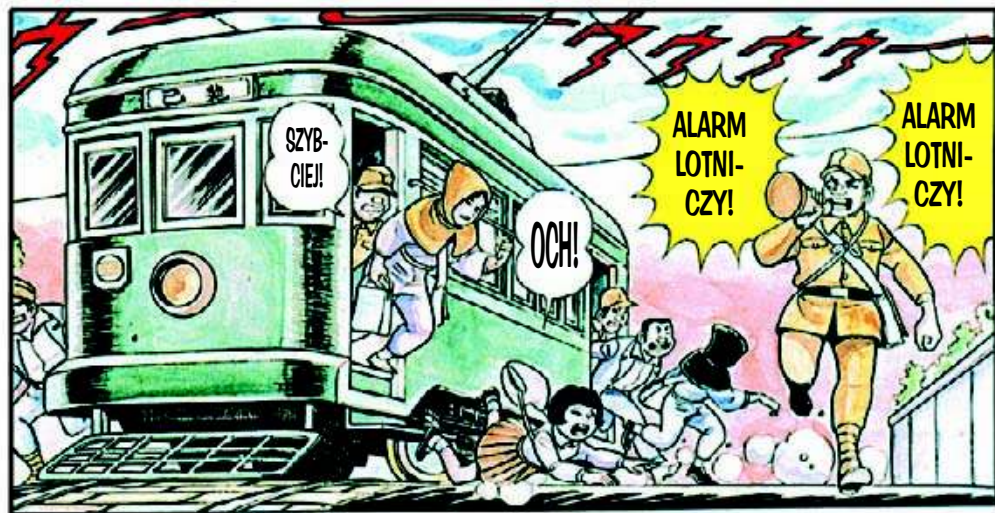


PRZESTAŃ!!!  
Ile razy mam ci  
powtarzać?!



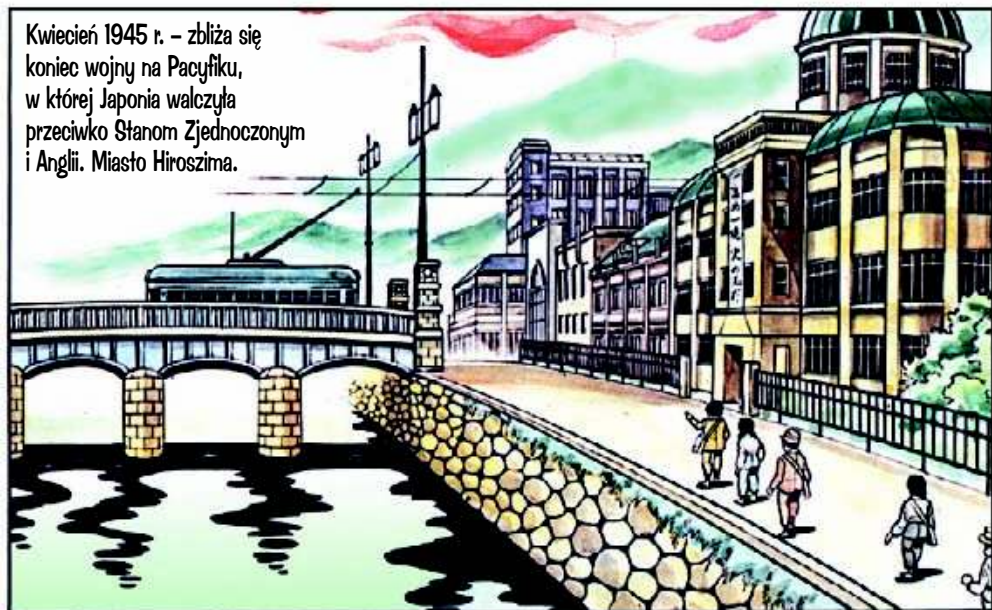








Kwiecień 1945 r. - zbliża się koniec wojny na Pacyfiku, w której Japonia walczyła przeciwko Stanom Zjednoczonym i Anglii. Miasto Hiroszima.







Wiele razy jest deptana, ale zapuszcza w ziemi, mocne korzenie, dzięki którym wytrzymuje mróz, wiatr i śnieg, rośnie w górę wysoka i wyprostowana. Aż w końcu rodzi wspaniałe ziarna.



Przebijając się przez szron, pszenica wypuszcza kielki na zimowy chłód.



Tak, synku.

Tato, to dlatego, że tak dobrze frozczyliśmy się o naszą pszenicę, ona pięknie nam wyrosła.



Ja chcę kluski!

Poproszę mamę, żeby upiekła chleb.



Ja to już bym chciał ją zjeść!

Shinji, już niedługo będziemy mogli ją jeść! Ale fajnie, co?



BACHORY!!!



Wiem, tato, wiem. Mamy być silni i wytrzymali jak ta pszenica na polu... Ile można tego słuchać?

Dzieci, uczcie się od pszenicy, jak trzeba żyć.

1) Pole rodziny Nakaoka.